



TYGODNIK SALWATORSKI

26.10.14 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 43 (1036) 1 ● Rok 21

30. ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI BŁ. KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

Słowo Metropolity Warszawskiego z okazji beatyfikacji papieża Pawła VI i 30. rocznicy męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki (fragmenty)

Bracia i Siostry!

2. Dzisiejszy dzień beatyfikacji Pawła VI w Rzymie jest także 30. rocznicą męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Nie potrzeba w Polsce, a szczególnie w Warszawie przypominać szczegółów jego kapłańskiego życia. Znamy je bardzo dobrze. Przynależy do tej rzeszy męczenników XX wieku, o których często przypominał święty Jan Paweł II. Błogosławiony ksiądz Popiełuszko oddał swoje życie w obronie wiary i godności człowieka. Poniósł śmierć męczeńską, bo bardzo cenił i szanował swoją wolność, wolność innych oraz wolność uciemiężonego narodu. Uczył, jak należy zwyciężać zło. Nie przemocą, nie walką, ale zwyciężać zło dobrem. Tak uczył i tak postępował. Szanował wolność innych, szanował wolność sumienia ludzi, z którymi się spotykał. Dlatego przychodziło do niego tak wielu poszukujących, pogubionych, a on głosił im prawdę. Wiedział, że ludzie są zobowiązani do poszukiwania prawdy o Bogu, o Kościele, o świecie. Wiedział też, że obowiązkiem szukania prawdy odpowiada ludzkie sumienie. Prawdą narzuca się sumieniu człowieka siłą samej prawdy i ogarnia umysł łagodnie, a zarazem zdecydowanie. Postawa godności i wolności człowieka, także wolności jego sumienia, nie dopuszcza żadnego przymusu czy ograniczenia przez nacisk państwa, czy kogokolwiek z zewnątrz. Taki model głoszenia prawdy przyjmował błogosławiony ksiądz Jerzy, który szanował wolność człowieka i wolność jego sumienia.

Warto o tym pamiętać, w czasie gdy słusznie rozmawiamy i domagamy się klauzuli sumienia dla zawodów medycznych. Pozwólmy człowiekowi być wolnym. Nie decydujemy za dorosłych ludzi. Nie ograniczamy nikomu wolności. Zadaniem Kościoła jest głoszenie Ewangelii, oświecanie światłem Objawienia ludzkich dróg. Wszystko po to, by ludzie mogli widzieć drogę, by mogli w sposób wolny i odpowiedzialny wybrać w swoim sumieniu. Kościół nie chce i nie może nikomu zabrać tej wolności, bo jest ona niezbywalnym składnikiem godności człowieka. Niezwykłą wrażliwość miał pod tym względem błogosławiony ksiądz Jerzy. Dlatego jest patronem wszystkich wolnych ludzi. Jest patronem tych środowisk, którym służył. Ostatnio został ogłoszony przez Stolicę Apostolską patronem Związku Zawodowego „Solidarność”. Cieszymy się z tego wszyscy, ale też wszystkim, którzy biorą go za patrona, przypominam, że ten błogosławiony męczennik jako patron zobowiązuje – przede wszystkim do nieustającej troski o wiarę, o godność człowieka, o wolność ludzi i narodów. Zobowiązuje też do nieustannego przestrzegania zasady: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”.

(...) 20 września tego roku w podparyskiej diecezji we Francji rozpoczął się proces kanoniczny cudu – uzdrowienia mężczyzny za wstawiennictwem błogosławionego księdza Jerzego z nieuleczalnej białaczki w końcowej fazie choroby. Ufamy, że wraz z modlitwą Kościoła ten cud otworzy drogę do kanonizacji księdza Jerzego. Dlatego proszę wszystkich o modlitwę w tej intencji.

Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Na początku...

Drodzy czytelnicy Tygodnika!



„Kościół ze swej natury jest misyjny, a jego misyjność wynika z posłania Syna przez Ojca, oraz Ducha Świętego”. Takie słowa znajdują się u początków soborowego dekretu poświęconego działalności misyjnej Kościoła. Oznacza to, że w działalność tej wspólnoty, w którą zostaliśmy wprowadzeni

przez sakrament Chrztu Świętego, jest wpisana misja. Tydzień, który przeżywaliśmy, był w całym Kościele obchodzony jako Tydzień misyjny. Warto zastanowić się nad tym ważnym zadaniem Kościoła.

Misja (łac. missio) oznacza „posłanie”. Ktoś kogoś po coś wysyła. Wysyłającym jest założyciel Kościoła – Chrystus, wysłanymi jesteśmy my, którzy do niego należymy, a adresatami są ci, którzy jeszcze nie znają Chrystusa i Jego Dobrej Nowiny. Misjami warto się zająć w trzech aspektach. Po pierwsze, w makroskali ad extra – a zatem w odniesieniu do tych miejsc naszego globu, na których prowadzona jest oficjalna działalność misyjna. Choć możemy z dumą powiedzieć, że na świecie jest 2,2 mld chrześcijan (w tym 1,1 mld katolików), to są wciąż miejsca, gdzie Ewangelia jeszcze nie dotarła. Szczególnie wiele takich miejsc jest w Afryce, Ameryce Południowej, ale także w Azji (syberyjska część Rosji, Indie, Chiny) oraz w Oceanii. Tam posyłani są misjonarze i tam pracują, wprowadzając tamtejsze ludy w tajemnicę Jezusa Chrystusa. Mieliśmy okazję wysłuchać przejmującego świadectwa ks. Wojciecha Kozłowicza SDB, który w swojej homilii nakreślił nam charakterystykę jednego z krajów misyjnych – Zambii. Misjonarze zatem borykają się nie tylko z problemem niewiary, która jest (wziąwszy pod uwagę uwarunkowania kulturowe) czymś naturalnym i nie jest problemem niepokonalnym, ale muszą odpowiadać na wyzwania takie, jak ubóstwo, wojny, choroby... Warto przypomnieć, że misjonarze nie tylko nauczają o Chrystusie i Kościele, ale także prowadzą działalność edukacyjno-oświatową (zakładanie szkół), organizują służbę zdrowia. Warto o tych, którzy niosą orędzie Dobrej Nowiny na krańce świata pamiętać.

Po drugie – misje w makroskali ad intra. Chodzi tutaj bardziej o reewangelizację narodów, które uchodzą za chrześcijańskie, ale wskutek przemian cywilizacyjnych odeszły od wiary, jak Francja, Niemcy czy Wielka Brytania. Potrzebne są tym narodom swoistego rodzaju nowe misje, które rozbudzą chęć powrotu do korzeni. Warto podkreślić, że wielki wysiłek w rozwój rozumie-

nia Kościoła misyjnego włożył, beatyfikowany tydzień temu, papież Paweł VI. Był nie tylko pierwszym papieżem, który rozpoczął pielgrzymowanie po świecie, ale wydał istotny dokument dotyczący ewangelizacji, a w jakiś sposób także związany z misjami – adhortację *Evangelii nuntiandi*.

Po trzecie wreszcie – misje w mikroskali. To wysiłek, który może zostać podjęty przez każdego z nas w naszym środowisku. I wcale nie idzie o to, by kogoś nawracać za pomocą nacisków, czy perswazji, nie szanując wolności religijnej, ale by umieć przyjść z pomocą komuś, kto może gdzieś pogubił się na ścieżkach wiary. Chcemy bardzo, by nasz Tygodnik również był takim narzędziem misyjnym wobec wszystkich, którzy chcieliby może nawiązać bliższy kontakt z parafią; zaangażować się w działalność którejś z grup. Na naszych łamach co jakiś czas pojawiają się informacje dotyczące tego, co dzieje się w naszej w parafii. Być może nie tylko zachęci to kogoś do współpracy z parafią, ale może uruchomi jakieś nowe pomysły odnośnie funkcjonowania naszej wspólnoty. Oby taki też był skutek misji Tygodnika.

Z modlitwą i oddaniem
ks. Tomasz Gędłek
redaktor naczelny



J. Pulchny - Procesja Bożego Ciała na Salwatorze

Rozmowa Tygodnika

ŚLADY ŚW. JANA PAWŁA II NA TURBACZU

CZĘŚĆ 3

MSZA ŚW. W INTENCJI OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II PRZY SZAŁASOWYM OŁTARZU

13 września 2014 roku godzina 12

BS: O godz. 12-tej zapewne była modlitwa Anioł Pański?

Kuba: Tak. Msza św. była koncelebrowana, przewodniczył ks. Szymon Jackowski – Fedorowicz z Papieskiej Akademii Teologicznej. Wraz z nim Eucharystię sprawowali: ks. Jan Abrahamowicz z Kościoła Św. Krzyża w Krakowie, ks. Maciej Ostrowski i ks. Andrzej Ziolkowski z PAT, ks. Józef Drabik – Duszpasterz Turystów Diecezji Tarnowskiej, ks. Mieczysław Łukaszczyk z Kościoła św. Katarzyny z Nowego Targu, ks. Kazimierz Mynarski z Nowego Targu, ks. Jerzy Rażny z Łopusznej, ks. Roman Bogacz z Instytutu Jana Pawła II i ks. Kazimierz Krakowczyk, duszpasterz z kaplicy papieskiej poświęconej Matce Bożej Leśnej - Królowej Gorców na Turbaczu. Muszę wspomnieć, że księża Jan i Szymon to synowie przyjaciół ks. Karola Wojtyły, obaj ochrzczeni przez Niego. Homilię wygłosił ks. Jan Abrahamowicz.

BS: Domyślam się, że to ty przywitałeś zgromadzonych?

Kuba: Powiedziałem kilka słów, a między innymi takie: „Z wielkim wzruszeniem i radością pragnę powitać Państwa przybyłych na tę niezwykłą uroczystość, w jakiej za chwilę będziemy uczestniczyli. (...) musimy cofnąć się w czasie równie 50 lat. (...) W tamtych latach, na Turbaczu, nie było jeszcze schroniska, tak więc szałas ten posłużył za miejsce noclegu młodym wędrowcom. (...) Obecność księdza stwarzała możliwość codziennego uczestniczenia w Mszy św. Tak było też rankiem 17 września 1953r. (...) Są z nami przyjaciele Ojca Świętego z Jego dawnych górskich wypraw (z tamtej wycieczki - BS) (...) Na symbolicznym progu szałas, który przed laty stał się ołtarzem, na progu Bożej świątyni, (...) będziemy się wspólnie modlili za Ojca Świętego Jana Pawła II, za naszą Ojczyznę i za nas samych, (...) odpowiadając na wezwanie samego Ojca Świętego: „Chodźcie na Turbacz”. Przyszliśmy, aby „dziękować Bogu za piękno stworzonego świata”, które jest odbiciem „największego piękna – Boga samego.” Aby nawiązać do liturgii sprzed 50 lat, Msza św. rozpocznie się po łacinie”

BS: Kto jeszcze uczestniczył w uroczystości?

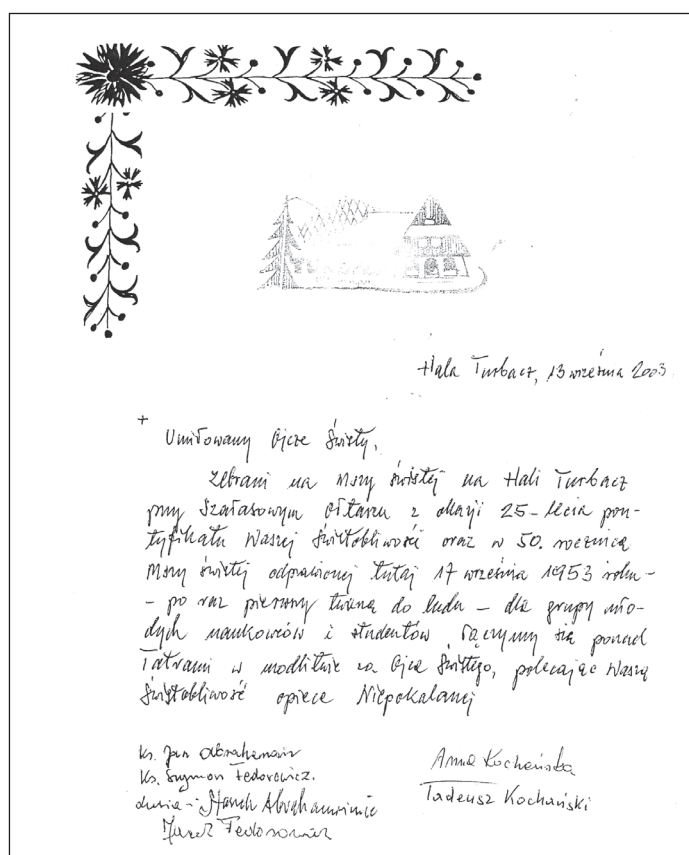
Kuba: Uświetniły tą uroczystość: krakowska aktorka

Izabela Drobotowicz – Orkisz, poetka Izabela Zającówna oraz chóry: „Gorce” z Nowego Targu i „Organum” z Krakowa. No i oczywiście byli okoliczni mieszkańcy i turyści.

BS: Przeżywaliście ogromne emocje i wzruszenie.

Kuba: Pod wpływem emocji, na gorąco, napisaliśmy list do Ojca Świętego, który wtedy przebywał po drugiej stronie Tatr na Słowacji i o godz. 11.30 sprawował Eucharystię. Chcieliśmy zebrać pod listem jak najwięcej podpisów.

Na tej stronie jest tylko kilka podpisów, ale zebraliśmy ich ponad 300. Odpowiedź przyszła na adres ks. Abrahamowicza.



BS: Aniu, Kubo – wykonaliście wspaniałą pracę. Myślę, że wasze dzieło jest wyrazem głębokiej wiary, umiłowania św. Jana Pawła II, chęcią zachowania Jego śladów w bliskich wam górach. Zachowaliście je dla nas wszystkich, tak jak tego chciał Ojciec Święty mówiąc: „Pragnę z całego serca, aby turystyka była zawsze sposobnością do owocnych spotkań: do spotkania z Bo-



Watykan, 15 października 2003 r.

+ Drodzy Pielgrzymi na Hali Turbacz,

Bardzo serdecznie dziękuję za Wasz udział we Mszy św. na Hali Turbacz, odprawionej 17 września 2003 r., w 50-tą rocznicę Mszy św. twarzą do łudu, jaką odprawiłem dla grupy młodych naukowców i studentów. Jestem Wam wdzięczny, że pokonałście trud wędrowki na szczyt Turbacza, by tam wspólnie modlić się w mojej intencji, dla podkreślenia duchowej łączności w dziękczynnych modlitwach za 25 lat mego Pontyfikatu. Bóg Wam zapłać!

Dziękuję za przysłany mi list z podpisami Uczestniczek i Uczestników, a także zdjęcia, które przybliżyły mi scenę tej Uroczystości.

Z wdzięcznością pozdrawiam serdecznie i życząc Bożych łask dla Was i Waszych Rodzin, polecam Wszystkich opiece Matki Najświętszej.

Z serca Wam błogosławie

JP II

Przewielebny Ksiądz Kanonik
Ks. Dr Jan Abrahamowicz
ul. Świętego Krzyża 23
31-023 Kraków

POLONIA



giem, który w stworzeniu i dziełach ludzkich ukazuje nam swoją miłość i opatrność; do spotkania z samym sobą, w postawie milczącej refleksji i wsłuchania się w głos własnego wnętrza; do spotkania z innymi, które pozwoli budować zgodne współistnienie między ludźmi i narodami". Dziękuję wam.

Dodam jeszcze, że każdy z nas może uczestniczyć we Mszy św. przy Szałasowym Ołtarzu w trzecią niedzielę września o godz. 12.00.

Rozmawiała Barbara Skrzyńska



Św. Juda Tadeusz



W kościele katolickim, ewangelickim i anglikańskim Jego święto liturgiczne obchodzone jest **28 października, razem ze św. Szymonem**

W IKONOGRAFII św. Juda Tadeusz przedstawiany jest w długiej, czerwonej szacie lub w brązowo-czarnym płaszczu. Trzyma mandylion z wizerunkiem Jezusa. Jego atrybutami są: barka rybacka, kamienie, krzyż, księga, laska, maczuga, miecz, pałki, którymi został zabity, topór.

„Był Apostołem Jezusa Chrystusa”. Tyle da się z pewnością powiedzieć o św. Judzie Tadeuszu. Starania, by odtworzyć jego życie na podstawie skąpych, a czasem sprzecznych informacji przynoszą często więcej pytań niż odpowiedzi. **Jednak ten ukryty za zasłoną niewiedzy i czasu Święty znany jest w całym Kościele jako niezwykle skuteczny orędownik w sprawach po ludzku beznadziejnych.**

Ukryty patron zrozpaczonych

Zaskakujące jest to, że o człowieku obdarzonym tak wielką godnością zachowały się tak skąpe informacje. Ewangelie, poza tym że wymieniają go na szarym końcu listy Apostołów, przytaczają zaledwie jedną jego wypowiedź, skierowaną do Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy (por. J 14,22). Tradycja przypisuje mu autorstwo przedostatniej, krótkiej księgi Pisma Świętego – Listu świętego Judy – choć dzisiejsi bibliści wydają się mieć na ten temat podzielone zdania. Poza tym mamy do dyspozycji szereg mniej lub bardziej wiarygodnych przypuszczeń na temat jego ewentualnego pokrewieństwa z Jezusem, kilka apokryfów (pism wczesnochrześcijańskich nie włączonych do kanonu Pisma Świętego), zawierających treści bardziej legendarne niż historyczne, oraz lakoniczną wzmiankę w starożytnej kronice. Przyznajmy, że jak na Apostoła Pańskie-

go, to raczej niewiele. O wiele większą popularnością wśród autorów biblijnych i wczesnochrześcijańskich cieszą się Piotr, Jakub, Jan, Tomasz czy Andrzej.

Jednak to właśnie ten, zdawałoby się zapomniany Apostoł, został powszechnie obwołany w Kościele patronem wszystkich, którzy znajdują się w sytuacji po ludzku bez wyjścia. Tradycyjne modlitwy wychwalają go jako tego, który przywraca nadzieję, oddala trwogę, wzmacnia wolę, wlewa w serce otuchę i pogodę ducha, chroni od rozpacz, a nierzadko wyjednuje u Boga dokładnie tę łaskę, o którą go prosimy. Piotr funkcjonuje w naszej świadomości jako opoka, na której zbudowano Kościół, Mateusz jako cudownie nawrócony celnik, Tomasz jako wątpiący, który potrzebował znaku, by uwierzyć w zmartwychwstanie, natomiast Juda Tadeusz jako przyjaciel opuszczonych i zrozpaczonych.

Nie są to puste słowa. Kult świętego Judy Tadeusza jest wciąż żywy nie tylko w naszym kraju, gdzie wierni w wielu kościołach gromadzą się na nabożeństwach ku jego czci, ale w całym Kościele. Aby przekonać się o niezwyklej popularności tego Apostoła w dzisiejszych czasach, wystarczy wpisać w wyszukiwarce internetowej jego imię w języku angielskim, a znajdziemy strony internetowe sanktuariów rozsianych po różnych częściach świata – od Kizhathadiyoor w Indiach po Baltimore i Chicago w Stanach Zjednoczonych. Wierni nawet bez wychodzenia z domu mogą zgłosić swoją intencję, zamówić Mszę świętą, otrzymać teksty modlitw, a nawet zapalić wirtualną świeczkę. I ewidentnie pragną to czynić.

Każdemu z nas przydarzyły się lub mogą się zdarzyć sytuacje, że stajemy na "zakręcie życia" i trzeba je całkowicie przewartościować. Również w mniej tragicznych momentach szukamy pociechy i ratunku u tego Świętego.

Może taką, jedną z wielu, modlitwą?

Modlitwa codzienna o opiekę do św. Judy Tadeusza

Święty Judo Tadeuszu, potężny mój obrońco i opiekunie, w trosce i opuszczeniu oddaję się Twojej cudownej opiece.

Wdzięczny Ci jestem za wszystkie łaski, jakie dla mnie już wyjednałeś, a proszę Cię i nadal wspieraj mnie w pracy, pocieszaj w smutku, strzeż przed pokusą. Bądź moją mocą w trudnościach, osłoń w niebezpieczeństwach.

Spraw, abym z Bogiem się budził i z Bogiem szedł na spoczynek. Dzień po dniu prowadź mnie coraz bliżej Serca Jezusowego, abym spoczął w Nim po trudach i walkach życia, a zamiast miłości własnej, pychy i zniechęcenia, niech w moim sercu zapaluje miłość, ofiarność i pokora.

Amen.

Jadwiga Konstantynowicz

W nocy wykorzystano opracowania:

1. W. Zaleski Święci na każdy dzień
2. M. Majdan Święty Juda Tadeusz
3. Biblia Tysiąclecia Modlitwy do św. Judy Tadeusza

Mniej studencki, bardziej krakowski, niezmiennie artystyczny



1962 r.). Jubileuszowa 50. edycja odbyła się tydzień temu, między 16 a 19 października. Urodziny były okazją do wspomnień, posumowań, a także eksperymentów artystycznych.

Wszystko zaczęło się od Ogólnopolskiego Studenckiego Konkursu Piosenkarzy, którego pomysł zrodził się w klubie „Pod Jaszczurami”. Była to pierwsza (rok przed festiwalem opolskim) tego typu impreza środowiska akademickiego. Przez lata zmieniała się nazwa festiwalu, kierownictwo, trzy razy wydarzenie było odwoływane z powodu sytuacji politycznej, nie zmieniało się jednak główne założenie: umożliwienie spotkania i artystycznej rywalizacji twórcom wrażliwym, autorom niebanalnych tekstów, uzdolnionym kompozytorom, wykonawcom potrafiącym przekazać emocje i głębokie przesłanie. Charakterystyczna jest także „krakowskość”, nieodłączny związek festiwalu z naszym miastem; aby ją podkreślić, organizatorzy dołożyli drugi człon nazwy – Krakowski Festiwal Piosenki, który z czasem może zastąpić dawną nazwę. Zabieg ten, niestety, ma także smutniejszą wymowę – symbolizuje zanik kultury studenckiej, akademickiej jako czegoś wyjątkowego, unikalnego środowiska twórczego.

Chociaż krakowski, to znany szeroko w kraju – finalistami konkursu zostają laureaci podobnych przeglądów i konkursów w innych ośrodkach akademickich, a od jakiegoś czasu także w mniejszych miastach. Kolejny to dowód na wysoką rangę festiwalu, wśród laureatów którego można znaleźć takich wykonawców, jak Ewa Demarczyk, Piotr Szczepanik, Maciej Zembały, Maryla Rodowicz, Marek Grechuta, Andrzej Sikorowski i Grupa Pod Budą, Wolna Grupa Bukowina i Wojciech Bellon, Elżbieta Adamiak, Jacek Kaczmarski, Andrzej Poniedziałki, Grzegorz Turnau, Renata Przemyk, zespół Raz Dwa Trzy, Janusz Radek, Basia Stępnia-Wilk, Hanka Wójciak... A to zaledwie po-

czątek – lista jest przecież o wiele dłuższa i obfituje w nazwiska ludzi, których większości Polaków nie trzeba przedstawiać, a którzy wiele wnieśli do naszej muzyki współczesnej, stając się symbolami sprawdzonej jakości, wyznaczając wysoki poziom artystyczny.

W tym roku przesłuchania konkursowe oraz większość koncertów odbyły się w Małopolskim Ogrodzie Sztuki przy ul. Rajskiej. Nie zabrakło zwierzynieckich akcentów – w czwartek (16 X) Teatr Loch Camelot wystawił spektakl muzyczny „Gdzieś w Pseudolandii... Chodu na trzy?...”, a w piątek (17 X) miała miejsce premiera nowego programu Jacka Wójcickiego „Zaklinam czas”, w głównej mierze czerpiącego z tekstów Michała Zabłockiego. Festiwalową innowacją był piątkowy koncert Chóru I LO im. B. Nowodworskiego i chóru absolwentów tegoż liceum „Kanon” zatytułowany „Odpowie ci wiatr”, na którym można było usłyszeć utwory wykonawców z festiwalem związanych (choćaby wspomnianych Grechuty, Turnau, Bellona, Sikorowskiego) w aranżacjach (czasem zaskakujących) na czterogłosowy chór mieszany autorstwa dyrygenta obu chórów, Ryszarda Żróbka. Wśród pozostałych wydarzeń artystycznych należy niewątpliwie wspomnieć o sobotnim koncercie laureatów (także z lat poprzednich); do tegorocznych eliminacji konkursowych przystąpiło czterdziestu uczestników, a zwyciężczynią została Magdalena Kucharska ze Złocieńca.

Nierzadko słyszy się dzisiaj o przejmowaniu rządów przez kulturę masową, zaniku wartości, świadomości własnego „ja” i braku krytycznego spojrzenia na świat wśród młodych ludzi. Tym bardziej warto zwrócić uwagę, że obok takiej „zdegenerowanej” młodzieży są ludzie wrażliwi, inteligentni, kreatywni, dla których ważne jest – używając słów dyrektora festiwalu, Bogusława Sobczuka – „dążenie do elitarności rozumianej jako chęć trafienia do widowni bynajmniej nie masowej, za to wiedzącej, słyszącej, widzącej, czującej, w sumie – kompetentnej,” tworzący piosenki „z tekstami, a nie słowami, z muzyką, a nie dźwiękami” (Jan Poprawa). Cieszy, że takie piosenki są w kulturze obecne, i są ci, którzy potrafią je docenić; oby było ich jak najwięcej.

Teresa Makuch

Wszystkich zainteresowanych odsyłam na stronę www.studenckifestiwal.pl oraz stronę Studencki Festiwal Piosenki na Facebooku, gdzie można znaleźć więcej informacji.

Pielgrzymi z parafii Najświętszego Salwatora na Drodze Miłosierdzia

27 września 2014r. - V diecezjalna pielgrzymka Żywego Różańca w Łagiewnikach

27 września br. wyruszyła do Łagiewnik V diecezjalna pielgrzymka członków Wspólnoty Żywego Różańca wraz z grupami adoracyjnymi. Wierni, którzy umiłowali modlitwę różańcową przybywali licznie z różnych parafii do sanktuarium św. Jana Pawła II, aby modlić się o „Miłosierdzie dla nas i całego świata”. Jedną ze szczególnych intencji było uproszenie o Boże błogosławieństwo na dobre przygotowanie Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, które odbędą się w 2016 roku.

Wśród wielu wiernych szczególnie zaznaczyli swą obecność pielgrzymi z parafii Najświętszego Salwatora. Członkowie Wspólnoty Żywego Różańca z naszej parafii prowadzili modlitwy na Drodze Miłosierdzia, prowadząc z sanktuarium św. Jana Pawła II do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Tam, przy relikwiach św. Jana Pawła II, kontynuowano uroczystości a do dalszej modlitwy wprowadził pielgrzymów zaśpiewany przez wszystkich hymn „O Stworzycielu Duchu Przyjźdź”.

Ks. Stanisław Szczepanec - moderator członków Wspólnoty Żywego Różańca z Archidiecezji Krakowskiej - przywitał wszystkich pielgrzymów i podziękował za tak liczne przybycie do świątyni. Wyraził przekonanie, że nasza obecność jest świadectwem jedności i odpowiedzialności za losy całego świata, a wyjątkowa modlitwa, jaką jest modlitwa różańcowa, w której towarzyszy nam Matka Najświętsza, umacnia więzi między ludźmi i jest źródłem naszej siły i wiary. Rozważając tajemnice Różańca Świętego, uczestniczyliśmy we wspomnianej już Drodze Miłosierdzia. Droga ta rozpoczyna się od tajemnicy Zwiastowania Maryi Pannie, po niej następują kolejne tajemnice radosne. Pierwszą, jaką rozważaliśmy w naszej wspólnocie było Odnalezienie Jezusa w świątyni. Kierując się do sanktuarium Bożego Miłosierdzia, podczas procesji, śpiewaliśmy Litanię do św. Jana Pawła II.

Drogę miłosierdzia tworzą trzy części: Droga Uzdrawienia, Droga Krzyżowa i Droga Światła.

Część pierwsza, czyli Droga Uzdrawienia, ukazuje siedem darów otrzymanych od Naszego Pana. W skupieniu i powadze rozważaliśmy dary: Jezus otwiera oczy niewidomym, Jezus przywraca słuch głuchym i niemym mowę, Jezus uzdrawia sparaliżowanych, Jezus uzdrawia z wszelkich chorób, Jezus karmi głodnych, Jezus ratuje ludzi oraz Jezus wskrzesza umarłych. Z łaską uzdrawienia przychodzi do nas Jezus zwłaszcza podczas Eucharystii, w czasie pojednania się z Bogiem. Duchowe uzdrowienie wiąże się z wielką Miłością Bożą, która przenika przez nasze serca. Dzięki naszym modlitwom mocno wierzymy, że Pan Jezus

jest z nami i czyni wśród nas wielkie cuda, za które z głębi serca dziękujemy. Tę część Drogi Miłosierdzia zakończyliśmy modlitwą ułożoną przez św. Faustynę.

Druga część to Droga Krzyżowa. Droga wielkiego cierpienia, bólu, a zarazem nadziei i zwycięstwa. Pan Bóg wykupił nas za cenę swojej krwi. Jesteśmy wdzięczni Bogu za tak wielki dar. Dar obmycia z grzechów. Podczas tej części Drogi odmawialiśmy tajemnicę śmierci Pana Jezusa na krzyżu. Został przeczytany tekst z encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym Miłosierdziu.

Ostatnia, trzecia część Drogi Miłosierdzia to Droga Światła. Odmawialiśmy tutaj fragment chwalebnej części różańca: Zmartwychwstanie Jezusa i Zesłanie Ducha Świętego. Pan Jezus przywraca ludziom łaskę i prowadzi ich do życia wiecznego - to kolejny dar od Boga dla nas.

Na zakończenie naszego pielgrzymowania wspólnota wiernych skierowała się do Bazyliki Miłosierdzia, aby tam móc uczestniczyć w uroczystej mszy świętej dziękując Panu Bogu za czas modlitw, za to, że możemy udoskonalać i tworzyć dzieła miłe Bogu.

Małgorzata Chmielowiec



Parafialny Klub Seniora w Tyńcu

9 października spotkaliśmy się w Opactwie Benedyktynów w Tyńcu. Dotarliśmy tam różnymi drogami i środkami lokomocji. Najbardziej ambitna grupa pod przewodnictwem księdza Proboszcza przyjechała tam na rowerach. Powitał nas Ojciec Andrzej Haase OSB proboszcz Parafii Tynieckiej i zaprowadził do pomieszczeń



Benedyktyńskiego Instytutu Kultury. Jego obiekt powstał w wyniku wyremontowania i przebudowy ruin dawnej biblioteki /"wielkiej ruiny"/ w zachodniej części zabudowań klasztornych. Wnętrza ze ścianami i stropami z betonu wypełniającego pozostałości starych murów zaskakują prostotą i surowością. W przestronnych i jasnych salach jest miejsce na spotkania i wystawy. My mieliśmy okazję zobaczyć film przedstawiający życie i prace tynieckich mnichów oraz piękną wystawę zdjęć. W obszernym komentarzu nasz Przewodnik przybliżył nam historię i istotę powołania benedyktyńskiego. Słowo mnich jest pochodzenia greckiego. "Monachos" czyli ten „który jest wewnętrznie jednością, dla którego ważna jest tylko jedna rzecz, to znaczy dążenie do Boga”. Benedyktyni realizują ten ideał we wspólnocie. Wspólnej modlitwie i wspólnej pracy. Sposób jej funkcjonowania określa Reguła napisana przez św. Benedykta około roku 500. Powstające w oparciu o nią klasztory-opactwa nie tworzyły zakonów lecz zachowywały autonomię, niekiedy łącząc się w tak zwane kongregacje. Dopiero w XIX wieku na wniosek Papieża Leona XIII powstała "konfederacja" łącząca wszystkie klasztory. Obecnie w skład Konfederacji wchodzi 20 kongregacji. Honorowym reprezentantem klasztorów benedyktyńskich jest wybierany na 8 lat opat-prymas.

Klasztor zorganizowany był tak aby zapewnić mnichom wszystko co niezbędne do modlitwy i pracy, dlatego często przypominają małe miasteczka.

Pierwszą datę założenia opactwa Tynieckiego w 1044 roku podaje Jan Długosz. Pierwotny romański kościół i zespół zabudowań klasztornych został zniszczony w XIV wieku w wyniku najazdów Tatarów i Czechów. W XV wieku został odbudowany w gotyckim kształcie, a w XVII wieku przebudowany. Na gotyckich murach powstał barokowy kościół.

Po raz kolejny tynieckie opactwo zostało zniszczone podczas Konfederacji Barskiej. Walki o Tyniec zamieniony w fortecę trwały od maja 1771 roku aż do kapitulacji w lipcu 1772. Odbudowę klasztoru uniemożliwiły rozbiory Polski.

W 1816 roku Austriacy, dekretem Cesarza Franciszka I skasowali opactwo. W latach 1819-1826 funkcjonowała Diecezja Tyniecka obejmująca tereny Diecezji Krakowskiej, które znalazły się pod panowaniem Austrii.

Biskupem był benedyktyn Niemiecki, który przeniósł ją do Tarnowa. Przeniesiono tam wówczas księgozbiór,

większość skarbów i zabytków. Dzieło zniszczenia dopełnił pożar zabudowań klasztornych w 1831 roku. Pozostał kościół, który pełnił funkcję kościoła parafialnego. Do Tyńca benedyktyni powrócili w 1939 roku, ale okres okupacji uniemożliwiał odbudowę. Rozpoczęła się ona w 1947 roku, ale dopiero w latach 80-tych nabrała przyspieszenia a obecny stan jest wynikiem prac prowadzonych w latach 2007-2008.

Dalszym etapem naszej wizyty w Tyńcu było zwiedzanie klasztornych kruzganków. Nasz Przewodnik przedstawił historię przebudowy klasztoru i kościoła oraz pokazał elementy architektoniczne pozostałe po tych pracach.

Pobyt w Opactwie zakończyliśmy w kościele z udziałem w modlitwie Tynieckich Mnichów.

W naszej wyprawie w poszukiwaniu tynieckich tajemnic wzięło udział około 50 parafian. Pogoda dopisywała, humory też – jednym słowem było to udane spotkanie, w czym wielka zasługa ks. Kanonika Stanisława. Bóg zapłać Księdzu Proboszczowi.

Andrzej Skrzyński

Przytaczając dane historyczne korzystałem z przewodnika: „Opactwo Benedyktynów w Tyńcu”, autor: Tomasz Michał Gronowski OSB Wydawnictwo Benedyktynów Kraków 2009



W Krakowie...

Było:

• Seniorzy poprosili urzędników, aby zwiększyli czcionkę na przystankowych rozkładach jazdy komunikacji miejskiej. Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu zbył ich krótkim listem, w którym nie przychylił się do prośby argumentując odmowę zbyt wysokimi kosztami. Prezydenta chyba też zdenerwowała arogancja ZIKiT, ponieważ natychmiast zareagował i zobowiązał MPK SA w Krakowie do zwiększenia czcionki – ciekawe, czy interwencja będzie skuteczna...

• Opera Krakowska obchodziła swoje 60-lecie. Kraków poznał uroki opery w połowie XVIII stulecia, jednak na teatr muzyczny z prawdziwego zdarzenia przyszło mu czekać ponad dwieście lat: 13 października 1954 r. premierą *Rigoletta* zapoczątkowano działalność zawodowej sceny muzycznej w Krakowie. Świętowanie rozpoczął koncert jubileuszowy - i tak jak przed 60 laty, na scenie pojawił się *Rigoletto* z polską gwiazdą największych teatrów operowych świata, barytonem Andrzejem Dobberem. W ramach Forum Opery Polskiej o jej kondycji dyskutowali dziennikarze i krytycy muzyczni.

• W Filharmonii Krakowskiej świętował zaś Tadeusz Strugała - wybitny polski dyrygent, świetny pedagog i organizator życia muzycznego, szef licznych orkiestr i instytucji m.in. Filharmonii Wrocławskiej, Krakowskiej, Narodowej, długoletni dyrektor Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach, długoletni dyrektor festiwalu Wratistavia Cantans.

• Czy ogród kultury może jawić się jako rajski? Na pewno tak, jeśli przebywamy w Małopolskim Ogrodzie Sztuki przy ul. Rajskiej - tam odbyło się Forum dla Kultury Małopolska. Organizatorom udało się zaprosić doborowe grono gości: twórców, menedżerów, ludzi mediów. Odbyły się panele dyskusyjne z udziałem m.in. Zofii Gołubiew, ks. Adama Bonieckiego, Jerzego Hausera czy Jerzego Halbersztadta.

• Tony gruzu runęły na podwórzu kamienicy przy ul. Floriańskiej 30. Spadły na ogródek restauracji pod Złotą Pipą. Oderwał się kawałek ściany o wymiarach 2 na 8 metrów. Na szczęście nic się nie stało. Policjanci badają przyczyny i podają, że w budynku obok prowadzony jest remont i budowa hotelu.

Jest:

• Działa już usytuowane na prawym brzegu Wisły, naprzeciwko Wawelu przy Rondzie Grunwaldzkim ICE Kraków Congress Centre. To ponad 36 000 m² powierzchni użytkowej. Sala Audytoryjna z widownią dla 2000 osób, w pełni wyposażona Sala Teatralna z największą w Krakowie widownią dla 600 osób, dodatkowe przestrzenie konferencyjne, wystawiennicze, trzypoziomowe foyer, zaplecze gastronomiczne. Może tu jednocześnie przebywać ponad 3000 osób!

• Dokładnie rok po uhonorowaniu Krakowa prestiżowym tytułem Miasta Literatury UNESCO na Plantach pojawiło się kolejne 50 literackich ławek. Po zeskanowaniu

kodu QR umieszczonego na tabliczce obok nazwiska patrona ławki, można przeczytać fragment tekstu i posłuchać jego nagrania w polskiej i angielskiej wersji językowej oraz zapoznać się z biogramem jego autora. Dobór nazwisk jest szeroki, tak aby ze wszystkich stron zaprezentować bogactwo i różnorodność literackiej spuścizny Krakowa.

• W Fabryce Emila Oskara Schindlera – oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa- prezentowane są dzieje Krakowa i jego mieszkańców w czasie II wojny światowej. Wystawa „Kościół Krakowski 1939-1945” przypomina wojenne wątki z historii kurii oraz losy prześladowanych przez hitlerowców duchownych, ze szczególnym uwzględnieniem wybitnej postaci metropolity krakowskiego arcybiskupa księcia Adama Stefana Sapiehy.

• Stolica Apostolska chce wesprzeć Fundację Auschwitz-Birkenau. Pieniądze – symboliczna kwota 100 tys. euro - trafią na konto, z którego finansowane są prace konserwatorskie w byłym niemieckim obozie koncentracyjnym.

• Krakowski Szpital Uniwersytecki jest przygotowany na przyjęcie pacjentów z ebolą. Szpital posiada specjalne nosze z izolacją oddechową, służące do transportowania osób z podejrzeniem zarażenia wirusem. Izolatki i kombinezony ochronne przekazało Ministerstwo Zdrowia.

• Trwa ósma już edycja konkursu na reportaż im. Maćka Szumowskiego, legendarnego redaktora naczelnego „Gazety Krakowskiej”. Paradoksalnie, w czasach gdy wiatr historii nie dmie już w żagle gazet, a przestrzeń medialną szczelnie wypełniają treści z Internetu, drukowane słowo i archetypiczne dziennikarstwo nabierają ważnego znaczenia.

Będzie:

• Pałac Krzysztofory już 30 października zaprasza na wernisaż wystawy „Cybernetyka: Kraków-czas i przestrzeń”. Otwarcie wystawy to również dobra okazja obejrzenia kolejnego etapu modernizacji Pałacu, głównej siedziby Muzeum Narodowego w Krakowie.

• Już 1 listopada o godz. 20 Capella Cracoviensis zaprasza na Requiem W. A. Mozarta w kościele św. Katarzyny.

• W nowym rozkładzie jazdy od 14 grudnia pojawią się połączenia obsługiwane przez pociągi Pendolino (nowa kategoria: EIC Premium). Z Krakowa nowoczesne składy pojadą do Warszawy i Trójmiasta. PKP Intercity podało ceny i czas przejazdu. Biletów EIC Premium nie będzie można kupić u konduktorów w pociągach.

• Dokument lokacyjny Krakowa z 1257 roku znajdzie się na pierwszej Liście Krajowej Programu „Pamięć Świata” UNESCO, która zostanie ogłoszona podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim.

opr. Felicja Niedzielska

**Zachęcamy wszystkich chętnych do
współpracy**

z „Tygodnikiem Salvatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod
adresem: **tygodniksalwatorski@gmail.com**



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA

26 X 2014 r.

1. Przeżywamy miesiąc październik – miesiąc modlitwy różańcowej. Przez cały miesiąc październik nabożeństwa różańcowe są odprowadzane w niedzielę o godz. 18.30., a w dni powszednie o godz. 17.30. Zachęcamy do odmawiania modlitwy różańcowej dzieci, młodzież, dorosłych nie tylko w domu, ale i w naszej świątyni. Za odmówienie modlitwy różańcowej, można zyskać odpust zupełny.

2. W niedzielę na mszy św. o godz. 9.00. odbędzie się uroczystość przyjęcia i pobłogosławienia naszych parafian, nowych członków Wspólnoty Żywego Różańca w naszej parafii.

3. Przyjmujemy na wypominki. Tradycyjnie składamy kartki (są na stoliku przy wyjściu z kościoła) z imionami i nazwiskami tych zmarłych, których chcemy polecić Bożemu Miłosierdziu w modlitwach w naszym kościele. Przypominamy, że w intencji zmarłych polecanych na wypominki listopadowe, odmawiamy przez cały listopad różaniec w niedzielę o godz. 18.30., a w dni powszednie o godz. 17.30. W intencji zmarłych polecanych na wypominki roczne odprowadzamy mszę św. w I poniedziałek każdego miesiąca o godz. 18.00. i modlimy się w niedzielę przed mszą św. o godz. 9.00. W intencji zmarłych wypominanych w naszej świątyni będzie odprowadzona msza św. 6 listopada (czwartek) o godz. 17.00. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Ofiara – prosimy – na wypominki listopadowe dowolna, na wypominki roczne – w miarę możliwości – w intencji jednego zmarłego, jak na mszę św. Wypominki można składać codziennie w zakrystii lub w kancelarii.

5. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:

„O Jezu, serce mi ustaje kiedy rozważam to wszystko co czynisz dla mnie. Podziwiam Cię, Panie, że się tak zniżasz do nędznej duszy mojej. Jakich niepojętych sposobów używasz, aby mnie przekonać. (Dz 460)”

Niedzielne czytania liturgiczne, rok A

30. Niedziela Zwykła

(Mt 22, 34-40)

Jezus mówi o przykazaniu miłości. Przypomina trzy poziomy relacji, jakie winna obejmować miłość: do Boga, do bliźniego, do samego siebie. Każda prawdziwa miłość ma swoje źródło w Bogu. Bóg kocha najdoskonalej. Naszym zadaniem jest próba odzwierciedlenia tej Bożej miłości w różnych obszarach życia. Jesteśmy przecież stworzeni na Jego obraz i podobieństwo. Mamy kochać najlepiej jak potrafimy, Boga, ale także i bliźniego. Naszych bliźnich możemy kochać tylko wtedy, jeśli będzie w nas miłość do Boga jako źródła wszelkiej miłości. Boga również prawdziwie kochamy tylko wtedy, jeśli potrafimy kochać bliźnich – zarówno ich i nas Bóg stworzył z miłości. Nie musimy wybierać pomiędzy Bogiem a człowiekiem – mamy jedno serce, którym kochamy Boga i bliźniego. Warunkiem miłości Boga i bliźniego, jest właściwa miłość samego siebie – troska o nasz rozwój, zdrowie, zdolności. To właśnie dzięki miłości siebie mamy czym kochać Boga i bliźnich...

ks. Tomasz Gętlek

Papieskie intencje na październik 2014:

Ogólna: Aby Pan dał pokój najbardziej udręczonym przez wojnę i przemoc regionom świata

Misyjna: Aby Światowy Dzień Misyjny rozbuździł w każdym wierzącym pasję i gorliwość, by nieść Ewangelię całemu światu.

Parafialny Klub Seniora

Bardzo serdecznie zapraszamy
na spotkanie pt.

„Opieka paliatywna nad osobami nieuleczalnie chorymi i ich rodzinami”

Naszym gościem będzie Pani Prezes Hospicjum
św. Łazarza w Krakowie dr Jolanta Stokłosa.

Spotkanie odbędzie się 30 października czwar-
tek godz. 17 w salce pod plebanią

Opieka paliatywna skierowana jest do chorych
z nieuleczalną chorobą, ma na celu poprawę jako-
ści życia oraz poszanowanie autonomii chorego,
wspomaga również członków rodziny w momen-
cie sprawowania opieki nad chorym. Nieuleczalna
choroba to trudny problem nie tylko dla chorego,
ale i dla jego najbliższych. Trzeba więc skorzystać z
porad specjalisty.

Zapraszamy na to ważne spotkanie.

Anioł Pański

19 października 2014

W rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański
papież Franciszek nawiązał do postaci beaty-
fikowanego w tym dniu Pawła VI. W sposób
szczególny wskazywał na zaangażowanie mi-
syjne swego poprzednika oraz jego szczególne
nabożeństwo do Matki Bożej.

W tym kontekście papież wspominał o dwóch
ważnych adhortacjach Pawła VI – poświęconej
dziełom misyjnym „*Evangelii nuntiandi*” oraz
maryjnej – „*Marialis cultus*”.

„Lud chrześcijański będzie zawsze wierny
temu papieżowi za (...) ogłoszenie Maryi Matką
Kościoła na zakończenie trzeciej sesji Soboru
Watykańskiego II” - powiedział Ojciec Święty.

MŁS

Z serwisów informacyjnych



19 października, obchodzony był Światowy Dzień Misyj-
ny. Obecnie w 97 krajach świata pracuje 2015 polskich misjo-
narzy - 1022 zakonników, 639 sióstr, 304 księży diecezjalnych
i 50 osób świeckich. Zadania zbliżone do misji w sensie ścisłym
wykonuje też ok. 1250 polskich księży, zakonników, zakonnic
i świeckich na Wschodzie.

Stowarzyszenie "Wiosna" szuka kolejnych wolontariuszy,
którzy włączą się w organizację tegorocznej "Szlachetnej Pacz-
ki". W tym roku stowarzyszenie chce wciągnąć w swoje szeregi
aż 10 tys. Super "W", czyli pełnoletnich osób, które znajdą naj-
bardziej potrzebujących w swojej okolicy, dogłębnie poznają
ich sytuację oraz podejmą decyzję o włączeniu do projektu.

Poczta Polska przedstawiła serię filatelistyczną dedykowa-
ną siatkarzom, którzy 21 września zostali mistrzami świata. Do
nabycia są znaczki z wizerunkiem wszystkich złotych medali-
stów oraz ich trenerów Stephane'a Antigi i Philippe Blain'a

W Muzeum Narodowym otwarto po przebudowie bezcen-
ną ekspozycję zabytków kultury i sztuki nubijskiej. 67 malo-
widł pokazanych na nowo pochodzi z kościoła katedralnego
biskupów Faras, dużego ośrodka miejskiego w średniowiecz-
nym królestwie Nobadii, na obszarach dzisiejszego Sudanu,
gdzie chrześcijaństwo dotarło już około 548 r.

Już za dwa lata synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskie-
go w Polsce może głosować w sprawie umożliwienia ordyna-
cji prezbiterialnej kobiet - wynika z zapowiedzi zwierzchnika
polskich luteran biskupa Jerzego Samca podczas obrad sy-
nodu Kościoła w Bielsku-Białej. Synod jest najwyższą władzą
ustawodawczą w Kościele Ewangelicko-Augsburskim. Doku-
nuje wyboru Biskupa Kościoła i Konsystorza, a także zarzą-
dza finansami. Jego członkami jest 68 osób, z których ponad
60 proc. to świeccy. W Polsce mieszka ponad 70 tys. luteran,
w tym ponad połowa na Śląsku Cieszyńskim.

Decyzją szefa MON Tomasz Siemoniaka pochówek na
wojskowej części cmentarza Powązkowskiego będzie przysłu-
giwał wyłącznie generałom mianowanym przez prezydenta
RP, a nie np. radę państwa PRL. Również do pochówku na Po-
wązkach będzie uprawniana posiadanie któregoś z najwyższych
orderów - np. Orła Białego, Virtuti Militari – nadanych jedy-
nie przez prezydenta RP. Nowe regulacje mają powstrzymać
dalsze pogrzeby oficjeli PRL na tej prestiżowej nekropoli.

Większość z 25 tysięcy uczestników maratonu w Pekinie
z powodu wysokiego poziomu zanieczyszczenia powietrza
biegła w specjalnych maseczkach. Poziom zanieczyszczenia
powietrza podczas rywalizacji był 15 razy wyższy niż uznawa-
ny za dopuszczalny.

"Trumna w górach" została uhonorowana Warsaw Grand
Prix podczas 30. Warszawskiego Festiwalu Filmowego. Nagro-
dzono także filmy: "Takie są zasady", "Jak powstrzymać ślub",
"Mój tata rockman".

Klacz Orphee des Blins po raz trzeci z rzędu wygrała Wiel-
ką Pardubicką. Do mety poprowadził ją Jan Faltejssek. Zwy-
cięzcę trenuje Polak - Grzegorz Wróblewski. Ta najcięższa w
Europie gonitwa po raz pierwszy odbyła się sto czterdzieści
lat temu. Gonitwa wywodzi się z tradycji myśliwskich wyści-
gów, w czasie których szlachta w czasie nagonki pokonywała
naturalne przeszkody. Tegoroczny zwycięzca otrzymał czek na
5 milionów czeskich koron.

BAR

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii:

PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Napiszmy sami „Księgę pamięci o św. Janie Pawle II”

**Konkurs Tygodnika Salwatorskiego
pod patronatem ks. kanonika Stanisława
Sudoła - Proboszcza**

W tym roku przeżywalismy głęboko z utęsknieniem wyczekiwaną kanonizację Papieża Jana Pawła II. Minęła w łasnie 37. rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. W niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru, 12 października obchodzony jest XIV Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Świętymi Bądźcie”. Wspomnienie św. Jana Pawła II przypada na dzień 22 października.

4 listopada, w dniu św. Karola Boromeusza, Karol Wojtyła obchodził imieniny. Te dni nazwać można Czasem Papieża św. Jana Pawła II.

Jan Paweł II był wspaniałym ucieleśnieniem naszej wiary, naszej chrześcijańskiej historii, polskiej kultury, walki o wolność, otwarcia się na świat i drugiego człowieka.

Czy pamiętamy o tym, czy to wydarzenie stało się wielkim i ważnym przeżyciem dla mnie osobiście, dla mojej rodziny, dla społeczności, w której żyje? Dla wielu Polaków – tak.

Aby zatrzymać na dłużej to co z pamięci ulatuje, Tygodnik Salwatorski ogłasza konkurs pod hasłem „Święty Jan Paweł II w moim życiu”.

Do konkursu zgłaszać można prace literackie (nie przekraczające 3 stron) – opowiadania, eseje, wspomnienia, wiersze – jak i prace graficzne – fotografie, obrazy, rysunki czy grafiki.

Prace literackie drukowane będą w kolejnych numerach Tygodnika Salwatorskiego, natomiast prace graficzne pokazane zostaną na specjalnie zorganizowanej wystawie. Najciekawsze prace zostaną wydane w „Księdze pamięci o św. Janie Pawle II w Parafii Najświętszego Salwatora”. Uczestnicy konkursu otrzymają pamiątkowe dyplomy i atrakcyjne upominki. Prace prosimy przysyłać w terminie do 31 października 2014 r. na adres: tygodniksalwatorski@gmail.com jako pliki o rozszerzeniu .doc (word) lub .odt (openoffice).

Przypomnienie pontyfikatu Jana Pawła II, Jego nauki, wpływu na odzyskanie wolności w naszej Ojczyźnie i na nasze osobiste przeżycia pozwoli raz jeszcze pomyśleć, jak wiele zawdzięczamy Świętemu.

Otwiera się lista upominków konkursowych:

Kopalnia Soli „Wieliczka” S.A i pan Prezes Kajetan D’Obyrn ofiarują 10 biletów na zwiedzanie trasy górniczej;

Wydawnictwo AA Andrzej Mardyla przekazują 20 albumów i atrakcyjnych książek;

Muzeum Etnograficzne zapewni 20 osobom zwiedzanie wystawy „Najpierw była szopka”, a oprowadzać po wystawie będzie pani kustosz Muzeum Małgorzata Oleszkiewicz.

Zapraszamy do udziału w konkursie dzieci, młodzież i starsze pokolenia.

Redakcja Tygodnika Salwatorskiego

Parafialny Klub Seniora

Na spotkaniu Parafialnego Klubu Seniora 16 października br. po raz pierwszy tematem był kredyt z tzw. odwróconą hipoteką - instytucja prawna przede wszystkim dla osób starszych, która niebawem pojawi się w naszej rzeczywistości. O tym czy to szansa, czy też wręcz zagrożenie, odpowiadali specjaliści: Maria Metzler oraz Maciej Krzyżanowski.

Odpowiednia ustawa jest już tylko kwestią czasu. Prawdopodobnie za około trzy miesiące pierwsze instytucje finansowe zaproponują polskim emerytom taki kredyt. W największym skrócie polegać on będzie na tym, że senior będący właścicielem mieszkania będzie mógł zawrzeć umowę np. z bankiem X, w której określone zostanie w jakiej wysokości środki finansowe będzie otrzymywał miesięcznie bez obowiązku ich spłaty za życia. Oczywiście cały sens tej instytucji polega na tym, że z chwilą śmierci seniora mieszkanie lub dom stanie się automatycznie własnością banku i to bez względu ile z jego kasy wpłynęło na konto emeryta. Szansę na spłacenie i jednocześnie odzyskanie nieruchomości będą mieli spadkobiercy seniora, ale na jakich warunkach, to się dopiero okaże. Oczywiście będziemy o tym Państwa informować, aby nikt nie stracił majątku życia. Zatem na razie radzimy nie podpisywać żadnych tego typu umów.

Zagadnienia finansowe wzbudziły wielkie zainteresowanie zebranych, pytania dotyczyły także testamentów. Pan mecenas Maciej Krzyżanowski obiecał, że chętnie poprowadzi spotkanie poświęcone tylko temu problemowi.

Pani Marii Metzler oraz panu Maciejowi Krzyżanowskiemu serdecznie dziękujemy.

Esbe

NADAL ZAPRASZAMY NA:

kolejny koncert pana Jana Malika zatytułowany: „**Matka Boża w rosie ognistej**”, który odbędzie się w niedzielę 26 października, po Mszy św. wieczornej,

... ORAZ NA:

wystawę obrazów Jerzego Pulchnego pt. „**50x70**” w galerii „S” Klubu Pawilon C2 AGH przy Al Mickiewicza 30 w Krakowie.

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie: Red. nac.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur, Maria Gracja Krzyżanowska, Teresa Makuch

Stale współpracują: Krzysztof Bar, Barbara i Andrzej Skrzyńscy, ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński, Magdalena Łasak-Strutyńska, Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i opracowanie graficzne: Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88; e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;

www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii.